

Tomasz Budnikowski, *Bezrobocie na świecie i w Polsce*,
Poznań 2002, Wydawnictwo Instytutu Zachodniego, ss. 235.

Na początku XXI wieku problem bezrobocia budzi niemałe zainteresowanie ekonomistów, socjologów, politologów i prawników. Jest głównym tematem wielu konferencji i rozpraw naukowych. Pomimo rosnącej współzależności ekonomicznej, politycznej i kulturowej świata bezrobocie nadal pozostaje podstawowym problemem państw i społeczeństw u progu XXI wieku. Szacuje się, że jedna trzecia osób na świecie jest bezrobotna lub pracuje w niepełnym wymiarze czasowym. Jak przezwyciężyć jeden z najważniejszych problemów współczesnego świata? Na te pytania stara się odpowiedzieć T. Budnikowski w pracy pt. *Bezrobocie na świecie i w Polsce*.

Książka T. Budnikowskiego podzielona została na cztery rozdziały ułożone tematycznie. W pierwszym rozdziale zatytułowanym *Światowe bezrobocie wyzwaniem przełomu wieków* Autor wysuwa tezę, że bezrobocie to jedno z największych wyzwań, przed którym stoją rozwinięte społeczeństwa półkuli północnej. Znaczącego problemu bada zależność pomiędzy poziomem wykształcenia a stopą bezrobocia. Konstatuje, że wykształcenie oraz posiadane kwalifikacje decydują o atrakcyjności pozycji potencjalnego pracownika na rynku pracy. Kolejnym zagadnieniem podejmowanym przez Autora w pierwszym rozdziale pracy jest zjawisko tzw. bezrobocia ukrytego. W jego opinii pominięcie wskaźnika niezarejestrowanych w urzędach pracy bezrobotnych oznacza zafalszowanie prawdziwego obrazu sytuacji zjawiska bezrobocia.

Elastyczność rynku pracy jest zagadnieniem poruszonym przez T. Budnikowskiego w drugim rozdziale książki. W opinii Autora o elastyczności rynku pracy decyduje nie tylko sposób ustalania płac i ich dysproporcje, ale również częstotliwość zmiany miejsca pracy. Autor zwraca uwagę, że podjęcie decyzji o zmianie miejsca pracy uwarunkowane jest czynnikami historycznymi i kulturowymi, a także niejednolitym ustawodawstwem obowiązującym w poszczególnych państwach. W opinii Autora innym ciekawym zagadnieniem, które ma wpływ na wielkość bezrobocia jest czas pracy. Autor sugeruje, że obecnie zauważamy ogólną tendencję do skracania czasu pracy oraz rozwoju pozazawodowych przejawów ludzkiej aktywności. Znaczącego problemu charakteryzuje tradycyjną umowę o pracę oraz bada tendencje zmierzające do jej uelastycznienia. Porównuje udział osób zatrudnionych w nietypowych formach zatrudnienia, na niepełnych etatach z osobami zatrudnionymi na całym etacie. Rezultatem badań jest wysunięta przez Autora teza przecząca obawom o wypieraniu zatrudnienia na niepełnym etacie przez nietypowe formy umów o pracę.

Zabezpieczenie bezrobocia to główny temat trzeciego rozdziału pracy. Autor poddaje ocenie i refleksji system pomocy dla osób nie znajdujących legalnego zatrudnienia. Poznański ekonomista słusznie zauważa, że w niektórych państwach system świadczeń wypłacanych bezrobotnym akcentuje przede wszystkim funkcję dochodową, w innych państwach natomiast skłania do szybkiego podjęcia pracy. W opinii Autora dla uzyskania obiektywnej oceny systemu zabezpieczenia bezrobocia niezbędna jest analiza czynników wpływających na wysokość świadczeń finansowych otrzymywanych przez bezrobotnych oraz okresu ich otrzymywania.

Innym interesującym zagadnieniem podejmowanym w trzecim rozdziale pracy jest kwestia uczestnictwa osób bezrobotnych w programach dokształcających i przekwalifikowujących, umożliwiających podnoszenie indywidualnych umiejętności pracowników i bezrobotnych. Autor zwraca uwagę, że w większości rozwiniętych krajów zachodnich ustawodawstwo uzależnia wypłatę świadczeń od udziału osób w tego typu inicjatywach. Znaczący zagadnienia podejmuje również ocenę amerykańskiego systemu pomocy społecznej. Wysuwa tezę, że w odróżnieniu od większości europejskich państw zachodnich amerykański system pomocy, zgodnie z powszechnie panującym w USA etosem pracy, kładzie nacisk na indywidualną odpowiedzialność osób za powodzenie lub niepowodzenie w pracy. Pomoc społeczna ze strony państwa kierowana jest przede wszystkim do osób, które z indywidualnych powodów nie są w stanie podjąć pracy.

Ostatni rozdział książki poświęcony jest okolicznościom powstania i rozwojowi zjawiska bezrobocia w Polsce. Autor dokonuje wnikliwej analizy struktury bezrobocia w Polsce oraz charakteryzuje grupy osób najbardziej podatne na utratę pracy. Przeprowadzona przez Autora analiza wskazuje na szereg zależności pomiędzy wiekiem a strukturą bezrobocia, poziomem wykształcenia a bezrobociem oraz stopą bezrobocia a zamieszkiwanym przez bezrobotnych województwem.

Autor poddaje również ocenie polską formę zabezpieczenia na wypadek bezrobocia. W jego opinii zasiłek z tytułu niemożliwości legalnego zarobkowania powinien przede wszystkim zapewnić byt materialny zainteresowanej osobie i jego rodzinie. Czas jego otrzymywania powinien być krótki, po to aby nie zniechęcać bezrobotnych do poszukiwania pracy. Autor zaznacza, że przepisy regulujące dostępność do zasiłków dla bezrobotnych zostały przyjęte w ustawie o zatrudnieniu z grudnia 1989 roku. Ocenia, że początkowo był to zbiór liberalnych dyrektyw, jednak wraz z pogarszającą się sytuacją gospodarczą w Polsce nabrał on charakteru bardziej restrykcyjnego. W jego opinii większość świadczeń na rzecz bezrobotnych ma obecnie charakter symboliczny.

Książka T. Budnikowskiego jest interesującą refleksją na temat współczesnego stanu bezrobocia w Polsce i na świecie. Porusza aktualne problemy polskiego bezrobocia związane z rynkiem pracy i jego elastycznością, podaje grupy osób najbardziej zagrożone utratą pracy, a także wskazuje obszary, w których wskaźnik bezrobocia jest największy. Praca ilustruje aktualny stan bezrobocia w Polsce i na świecie, a także podaje nowatorskie rozwiązania w dziedzinie przezwycięzania tego zjawiska. Liczne tabele i porównania w pracy podnoszą wartość książki. Doskonale ilustrują bieżący stan bezrobocia w innych krajach oraz umożliwiają bardziej dokładną analizę tego zjawiska. W obliczu dużego współczynnika bezrobocia i kryzysu ekonomicznego w Polsce dyskusja na temat bezrobocia wydaje się być nieodzowna. Książka jest bogatym źródłem wiedzy i pojawia się w momencie najbardziej właściwym.

Adam Barabas

Poznań